

Pierwsze miodobranie z uniwersyteckiej pasieki

Naturalny, zdrowy i bardzo smaczny. Taki miód udało się zebrać z pięciu uli stojących na dachu Wydziału Biologii Uniwersytetu w Białymstoku. To było pierwsze w tym sezonie miodobranie. Udało się pozyskać ok. 30 kilogramów tego złotego, w pełni uniwersyteckiego płynu. – A gdy przekwitną lipy, znów będziemy mogli trochę miodu pszczołom podebrać – zapowiada pszczelarz Mikołaj Mak, który opiekuje się pasieką na UwB.

Własna, uniwersytecka pasieka to inicjatywa pracowników Wydziału Biologii, którego siedziba znajduje się w kampusie Uniwersytetu w Białymstoku. Na dachu Wydziału, od maja tego roku, stoi pięć drewnianych uli. W każdym pracuje od 30 do 40 tysięcy pszczoł. Właśnie odbyło się pierwsze miodobranie, w którym, obok opiekuna pasieki, wzięli udział m.in. rektor UwB prof. Robert Ciborowski oraz dziekan Wydziału Biologii dr hab. Piotr Zieliński, prof. UwB. Obydwaj osobiście wyciągali z uli pełne miodu ramki.

- Od początku do końca jest to miód uniwersytecki, z czego bardzo się cieszymy. Pszczoły w naszym kampusie czują się doskonale, mają bardzo dobre warunki do życia i pracy. Tuż obok znajduje się Las Zwierzyniecki, mamy własne kwietne łąki i mnóstwo terenów zielonych. Ten miodowy projekt z pewnością będziemy rozwijać – mówi rektor UwB prof. Robert Ciborowski.

Tym bardziej, że pszczoły w przyjaznym otoczeniu to gwarancja dobrego miodu. A taki udało się pozyskać w czasie pierwszego miodobrania.

- To miód bardzo dobry smakowo i bardzo urozmaicony: klon, wczesne lipy i najprzeróżniejsze kwiaty ze znajdujących się w pobliżu kwietnych łąk. Na takich łąkach siane są przecież rośliny miododajne, a pszczoły z tego korzystają – potwierdza Mikołaj Mak, który pasiekami zajmuje się od 40 lat. Ocenia, że w czasie pierwszego miodobrania w kampusie udało się pozyskać ok. 30 kilogramów miodu.
- A gdy przekwitną lipy, znów będziemy mogli trochę miodu pszczołom podebrać – dodaje Mikołaj Mak.

Uniwersytecki miód odwirowywany jest z plastrów na miejscu – wirówka stanęła w jednym z wydziałowych pomieszczeń. Co ważne, ule w kampusie to nie tylko „produkcja” złotego płynu.

- Nasza pasieka ma także cel edukacyjny. Chcemy, by studenci mieli okazję bezpośrednio zobaczyć, jak jest ona zbudowana, jak funkcjonują pszczoły. W planach mamy też organizację warsztatów dla pszczelarzy, wymianę myśli między doświadczonymi właścicielami pasiek – zapowiada dziekan Wydziału Biologii dr hab. Piotr Zieliński, prof. UwB.

Miód z uniwersyteckiej pasieki nie jest na sprzedaż. To produkt, który będzie promować Uniwersytet w Białymstoku, a także ekologiczny i zdrowy styl życia.

Warto też pamiętać, że na początku sierpnia w Uniwersyteckim Centrum Przyrodniczym UwB zostanie otwarta wystawa pt. „Pszczoły i ich rola w przyrodzie”. Uczelnia otrzymała na ten cel 50 tys. zł od Samorządu Województwa Podlaskiego.

źródło, fot.: Uniwersytet w Białymstoku

oprac.: Paulina Dulewicz

fot.: Piotr Babulewicz



